

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/313,Warszawska-Konferencja-w-sprawie-Zwalczania-Terroryzmu.html>
26.04.2024, 07:34

Warszawska Konferencja w sprawie Zwalczania Terroryzmu

6 listopada 2001 roku, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski uroczystie powitał na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego uczestników Warszawskiej Konferencji w sprawie Zwalczania Terroryzmu. Na zaproszenie prezydenta RP, z którego inicjatywy konferencja została zorganizowana, do Warszawy przybyli:

- prezydent Republiki Albanii Rexhep Meidani,
- przewodniczący Prezydium Bośni i Hercegowiny Jozo Krizanović,
- wiceprezydent Republiki Bułgarii Todor Kawaldzhiev,
- prezydent Republiki Chorwacji Stjepan Mesić,
- wicepremier Republiki Czeskiej Pavel Rychetský,
- prezydent Republiki Estońskiej Arnold Rüütel,
- prezydent Republiki Węgierskiej Ferenc Mádl,
- prezydent Republiki Łotewskiej Vaira Vike-Freiberga,
- prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus,
- prezydent Republiki Macedonii Boris Trajkovski,
- prezydent Republiki Mołdowy Władimir Woronin,
- prezydent Rumunii Ion Iliescu,
- prezydent Republiki Słowackiej Rudolf Schuster,
- minister spraw zagranicznych Republiki Słowenii Dimitrij Rupel,
- prezydent Ukrainy Leonid Kuczma,
- premier Federalnej Republiki Jugosławii Dragisa Pesić.

W charakterze obserwatorów w konferencji uczestniczyli:

- szef administracji prezydenta Republiki Białoruś Ural Łatypow,
- sekretarz Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej Władimir Ruszajło,
- minister sprawiedliwości Republiki Turcji Hikmet Sami Türk,
- ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki, koordynator ds. zwalczania terroryzmu Francis X. Taylor,
- minister spraw wewnętrznych Królestwa Belgii - prezydencja UE - Antoane Duquesne,
- zastępca sekretarza generalnego NATO Alessandro Minuto Rizzo,
- sekretarz generalny OBWE Ján Kubis,
- dyrektor generalny Biura ONZ w Genewie Władimir Petrowski,
- szef Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej Bruno Dethomas.

Po ceremonii powitania, w której uczestniczył także minister spraw zagranicznych RP Włodzimierz Cimoszewicz, i wspólnym zdjęciu szefów delegacji, uczestnicy konferencji zajęli miejsca w sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego.

Witając szefów państw i wysokich przedstawicieli 25 krajów oraz organizacji międzynarodowych, prezydent

Aleksander Kwaśniewski powiedział:

"Szanowna Pani Prezydent, Panowie Prezydenci, Panowie Ministrowie, Ambasadorowie, Szanowni Państwo!

Witam w Warszawie. Witam w Warszawie i serdeczne słowa powitania kieruję do prezydentów państw, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w konferencji. Witam przedstawicieli krajów - obserwatorów, witam reprezentantów Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, OBWE i Paktu Północnoatlantyckiego.

Uplęnięto zaledwie nieco ponad 10 miesięcy od dnia, kiedy rozpoczynaliśmy XXI wiek. Początek stulecia powitaliśmy z nadzieją. Po 11 września znaleźliśmy się jednak w nowej rzeczywistości. Czasy, które nadchodzą, na pewno będą trudniejsze, a dla polityków, przywódców państw - bardziej wymagające. Wiele spraw musimy przemyśleć na nowo, wiele oczekiwań odłożyć na czas późniejszy. Uderzenie z 11 września 2001 r. było wymierzone w budynki znajdujące się w Nowym Jorku i Waszyngtonie, ale ugodziło jednak w nas wszystkich.

Łączymy się dziś w cierpieniu z rodzinami ofiar. Jesteśmy porażeni bezmiarem wyrządzonej krzywdy i ślepej nienawiści. To, co dotknęło mieszkańców Ameryki, może dotknąć każdy naród, każdego człowieka, każdego z nas. Czas po 11 września to czas dawania świadectwa - słowem i czynem - sprawiedliwości, prawdzie, wierności i demokracji.

Reprezentujemy ciężko doświadczony historią obszar Europy Środkowej, Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Dzisiaj - dzięki przeobrażeniom demokratycznym i wysiłkom naszych narodów, dzięki naszemu partnerstwu i solidarności - ta część Europy jest stabilna albo szybko zmierza ku stabilności. Zbierając się dzisiaj w Warszawie, chcemy potwierdzić naszą solidarność i wiarę w demokrację. W naszą solidarność i wiarę w demokrację. Koalicja antyterrorystyczna winna być powszechna. Nasze kraje dowiodły, że chcą w niej uczestniczyć w taki sposób, by wnieść do walki z terroryzmem wymierny wkład.

Jestem rad, że te sprawy są omawiane w Warszawie. My, Polacy, przywiązujemy wielką wagę do umacniania się więzi łączących kraje naszego regionu. Z ogromną satysfakcją przyjąłem fakt, że praktycznie wszystkie kraje naszej części Europy, niezależnie od podejmowanych działań własnych, przyjęły polskie zaproszenie, by dać właśnie wyraz solidarności w walce ze złem. Głos państw Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej powinien być dobrze słyszany! Ta konferencja temu służy. Nasz głos musi być słyszany i obecny. Zbierając się w Warszawie, wysyłamy światu wiadomość o naszej gotowości. Jestem też pewien, że zastanowimy się też, jak leczyć przyczyny, jak usuwać źródła międzynarodowego terroryzmu. Walka z nim to zadanie na długie lata. I taka też - dalekowzroczna - powinna być perspektywa przedsięwzięć.

Terroryści korzystają w pełni ze wszystkich zdobyczy globalizacji: dostępu do nowoczesnych technologii, pełnej informacji, swobodnej komunikacji, kontaktów między różnymi częściami świata, korzystają z wolności przepływu kapitałów. Terroryści wykorzystują do swoich celów korupcję, handel narkotykami, nielegalny przepływ broni, handel ludźmi, nielegalny transfer kapitału. Nie możemy się godzić na to, by procesy, dzięki którym ludzkość może się rozwijać, obracały się przeciwko niej.

Nie wolno nam zapomnieć, że działalność terrorystów znajduje aprobatę społeczną głównie w tych krajach i środowiskach, gdzie ludzie są biedni i pozbawieni nadziei. Tłumią oni w sobie nienawiść do świata, do nowoczesności. Dlatego też musimy położyć większy nacisk na dialog międzynarodowy, edukację, wzajemną tolerancję, wychowanie i wykształcenie młodzieży.

Globalizacja jest procesem nieodwracalnym, ale musimy ją zdemokratyzować, a jej owoce udostępnić wszystkim krajom i narodom. Musimy globalizację wzbogacić o głos państw i społeczności niezamożnych, peryferyjnych, obarczonych trudnymi problemami. I tak jak każdy człowiek ma prawo do równych szans, tak każdy naród ma prawo czerpać korzyści ze światowego rozwoju. Ogólnoświatowa cyrkulacja osób, informacji, kapitałów powinna

być sprawiedliwsza niż dziś.

I przy tym z całym naciskiem trzeba powtórzyć, że próbując dokładnie zrozumieć źródła terroryzmu, dążąc do eliminacji jego przyczyn, nie możemy nigdy wybaczyć terrorystom i nie możemy ich usprawiedliwiać.

Działamy w ramach szerokiego mandatu wspólnoty międzynarodowej, określonego przez rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ i konwencje międzynarodowe dotyczące zwalczania terroryzmu. Jako państwa kandydujące do członkostwa w Unii Europejskiej i stowarzyszone z nią popieramy stanowisko Unii i czujemy się w szczególności sposobem upoważnieni do podejmowania regionalnych inicjatyw służących wartościom i celom wspólnej Europy.

I tak więc w dziedzinie gospodarki musimy zastanowić się nad zastosowaniem skutecznych procedur i instrumentów, które będą zapobiegały praniu brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. W dziedzinie współpracy służb informacyjnych musimy ułatwić wzajemne kontakty oraz współdziałanie. W dziedzinie kontroli przepływu osób i towarów powinniśmy przyjąć standardy proponowane w ramach Unii Europejskiej i skupić się na ujednoczeniu metod kontroli paszportowej oraz odpraw celnych.

Przyjmując rozwiązania służące tworzeniu regionalnych instrumentów współpracy w kwestiach zapobiegania i zwalczania międzynarodowego terroryzmu, mamy szansę, jako region, przedstawić rozwiązania, które będą mogły stanowić propozycję dla innych miejsc równie otwartych, jak nasze. I będą mogły być spożytkowane przez kraje stykające się z naszym kontynentem, w których terroryzm jest od dawna obecny.

Nasza część Europy była niejedną raz w swej historii (także tej całkiem niedawnej) dotknięta chorobą nienawiści i ksenofobii. Umieliśmy jednak, często płacąc wysoką cenę, przewyciężyć tę chorobę. To nasze bolesne doświadczenie powinno umacniać naszą determinację w walce z fanatycznym terroryzmem. Może również stać się okazją do umacniania łączących nas więzi, do przewyciężania historycznych zaszłości w naszej części Europy, do rozwiązania problemów odziedziczonych po ostatnim dziesięcioleciu.

Odpowiedzią na zagrożenia - i chcę to tu bardzo głośno w Warszawie powiedzieć - odpowiedzią na zagrożenia powinno być przyspieszenie integracji europejskiej oraz rozszerzenie NATO o aspirujące państwa. Integracja wymaga akceptacji tych samych wartości, zasad i procedur. A to znaczy, iż Europa rzeczywiście staje się wspólnym kontynentem, gdzie wszyscy korzystamy z bezpieczeństwa i rozwoju, ale także ponosimy współodpowiedzialność za nasz los i dzielimy ryzyko walki z każdym niebezpieczeństwem, dotyczącym czy to jednej społeczności, państwa, regionu, czy też całej Europy i świata. Dziś mamy okazję, aby postarać się więc dramat i nieszczęście zamienić w mądrą siłę!

Dziękuję Państwu, że przybyliście prowadzić wspólny dialog. Jestem przekonany, że stąd, z naszego spotkania popłynie wielkie przesłanie solidarności - solidarności w batalii z terroryzmem i w walce ze złem.

Chciałbym życzyć udanych obrad i chcę zaprosić wszystkich tu obecnych przedstawicieli państw i organizacji międzynarodowych do wspólnej dyskusji. Dziękuję za wysłuchanie tego słowa wstępnego".

Uczestnicy Konferencji połączyli się, za pośrednictwem telewizyjnego satelity, z prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Georgem W. Bushem. Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, przedstawiając prezydentowi USA uczestników konferencji, powiedział:

"Dzisiaj spotkaliśmy się w Warszawie, aby powiedzieć "stop" terroryzmowi i wyrazić naszą solidarność z rządem Stanów Zjednoczonych, amerykańskim narodem i z Panem osobiście, Panie Prezydencie. Nasze środowiska muszą podjąć działania, aby mieć pewność, że takie barbarzyńskie akty terroru nigdy nie powtórzą się, ani w Stanach Zjednoczonych, ani w innych miejscach świata (...).

Jesteśmy przekonani, że będąc silnymi, razem możemy bronić wszystkich podstawowych wartości naszego świata. Aby zrealizować nasze zamiary, będziemy ustalali konkretne sfery współpracy naszych państw.

Drogi Przyjacielu, Panie Prezydencie, proszę o głos".

Prezydent George W. Bush stwierdził:

"Mam przyjemność być w Warszawie, tym razem poprzez satelitę. W lutym odbyłem wizytę w tym regionie. Dziękuję wszystkim narodom środkowej Europy biorącym udział w konferencji. Jesteście naszymi partnerami w walce z terroryzmem i wspólnie uczestniczymy w tym ważnym momencie historii. Przez lata ludzie w Waszym regionie cierpieli pod jarzmem. Nasza wolność jest znowu zagrożona. Tak jak systemy totalitarne przed laty, terroryści Al Kaidy i inni starają się narzucić nam swoje żądania i swoją przemoc. Te same ambicje, ta sama brutalna determinacja, by kontrolować całość życia na całym świecie, łączy terrorystów. Zabijają tysiące niewinnych ludzi i znajdują w tym ogromną satysfakcję. Zabijają również i muzułmanów. Wielu z nich poniosło śmierć tego dnia w World Trade Center. Dokonują morderstwa i twierdzą, że czynią to w imię pokojowej religii.

Widzimy prawdziwą twarz terrorystów w reżimie, który wspierają w Afganistanie, gdzie kobiety są więźniami w swoich domach, nie mają dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej i oświaty, żywność przeznaczona dla ludności jest rozkradana przez władców, dzieciom nie wolno puszczać latawców, śpiewać piosenek, a siedmioletnia dziewczynka została pobita za to, że nosiła białe buty. Teraz usiłują eksportować ten terror na cały świat. Al Kaida działa w więcej niż w 60 krajach, w tym w Europie środkowej, usiłując podporządkować sobie całe narody. Próbuje uzyskać dostęp do broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej.

Nasi wrogowie są wrogami całej cywilizacji, dlatego jesteśmy zdecydowani walczyć z tym złem aż do skutku i nie będziemy czekali na dalsze niezawinione śmierci; nie będziemy czekali, aż autorzy masowych mordów będą dysponować bronią masowego rażenia. Musimy zlikwidować to zagrożenie.

Mój naród walczy z tym, walczymy ze śmiertelnie niebezpiecznym węglikiem wysyłanym w naszej poczcie. Nasz rząd reaguje, lecząc chorych, dostarczając szczepionek i również walcząc za granicami naszego kraju. Walczymy za granicą dlatego, że reżim talibów odmówił wydania terrorystów. Nasze działania skierowane są przeciwko terrorystom i celom wojskowym, bo w odróżnieniu od naszych wrogów mamy szacunek dla ludzkiego życia. Nie celujemy w niewinnych ludzi i współczujemy narodowi afgańskiemu. Nasze wojsko bardzo systematycznie wypełnia swoją misję. Zniszczyliśmy wiele obozów treningowych terrorystów, zniszczyliśmy środki komunikacji, obronę przeciwlotniczą i teraz uderzamy w linie frontowe talibów. Mam informację, że wielu obywateli afgańskich żałuje, że reżim talibów wpuścił do swojego kraju terrorystów. Im szybciej znajdziemy terrorystów, tym lepsze będzie życie ludzi. Może to trochę potrwać, ale niezależnie od tego ile to zajmie czasu, ci, którzy zabili tysiące amerykańskich obywateli i obywateli innych państw, zostaną osądzeni. Jak mówiłem wcześniej, to jest ciężka walka, która będzie na pewno trochę trwała. Walczymy z wrogiem, który się chowa w jaskiniach.

Afganistan jest początkiem naszych działań na świecie. Nikt nie powinien się mylić co do amerykańskich celów. Nie spoczniemy, póki nie zniszczymy celów terrorystycznych na całym świecie. A tego celu nie osiągniemy, jeżeli niektóre państwa świata nie przestaną wspierać terrorystów. Zorganizowana koalicja na niespotykaną skalę to szczerze akcje wielu narodów, aby zniszczyć bazy terrorystyczne i odciąć im fundusze. To nasza wspólna odpowiedzialność w wojnie z terrorem. Żaden kraj nie może być neutralny, dlatego że żaden cywilizowany naród nie może być bezpieczny w świecie opanowanym przez terror.

Chcę podziękować narodom, które nam dostarczyły pomocy militarnej, także tym, które dostarczyły pomocy wywiadowczej, i również tym zebranych na konferencji. Wojna z terroryzmem będzie wojną, w której wszyscy zjednoczymy siły. Mamy szeroką koalicję, która jednoczy cały świat i izoluje terrorystów. Koalicję, w której są

również narody arabskie. Przewodniczący Ligi Państw Arabskich zaznaczył, że Osama bin Laden nie występuje w imieniu muzułmanów i Arabów. Jak powiedział minister spraw zagranicznych Egiptu, jest to wojna między bin Ladenem i całym światem. My wszyscy to rozumiemy. Nie walczymy przeciwko islamowi, tylko przeciwko złu.

Dziękuję wszystkim koalicjantom i Wam za wsparcie. Ostatnio gdy byłem w Warszawie, rozmawialiśmy o wspólnej wizji Europy, która jest wolna i żyje w pokoju. Mówiłem o budowaniu "domu pokoju", który jest otwarty dla wszystkich ludzi pokoju. Ta wizja się nie zmieni, pomimo że próbowano ją zniszczyć. Z Waszą wizją pokoju będziemy bronić naszych wspólnych wartości. Dziękuję bardzo, niech Bóg Was błogosławi".

Uczestnicy Konferencji w Warszawie przyjęli dwa dokumenty: [Deklarację](#) oraz [Plan Działania](#).

Po zakończeniu obrad uczestnicy Konferencji spotkali się z dziennikarzami. Otwierając konferencję prasową, prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział:

"Chcę wyrazić ogromną satysfakcję, że ta konferencja, która została zorganizowana w bardzo krótkim czasie, z mojej inicjatywy, zakończyła się sukcesem, głęboką wymianą opinii i przyjęciem dokumentów, o których za chwilę będzie mówił prezydent-senior w naszym gronie, Leonid Kuczma. W konferencji uczestniczyły reprezentacje 26 państw oraz organizacji międzynarodowych. Mieliśmy szczególny honor łączyć się bezpośrednio z Białym Domem, z Waszyngtonem, z prezydentem Bushem, który wypowiedział bardzo ważne słowa dotyczące walki z terroryzmem, konieczności międzynarodowej solidarności, umacniania sojuszu antyterrorystycznego, i podkreślił, że ta walka jest wymierzona przeciwko terrorystom, a nie przeciwko religiom, odrębności kulturowej, nie przeciwko jakiemukolwiek narodowi, tylko temu złu, temu niebezpieczeństwu, które zagraża każdemu z nas i w każdym miejscu świata.

Nasza konferencja jest przede wszystkim polityczną manifestacją obecności Europy Środkowej i Wschodniej w sojuszu antyterrorystycznym. Jesteśmy przekonani, że nasz region ma swoją ważną rolę do odegrania ze względu na położenie geograficzne, ale także na doświadczenia, które w wielu naszych krajach były przez ostatnie lata zebrane, często kosztem krwi i kosztem ofiar, i kosztem dramatów, które przeżywaliśmy razem. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni każdej formie terroryzmu, nie znajdujemy usprawiedliwienia dla tego rodzaju działań. Zdajemy sobie sprawę, iż terroryzm pochłonął wiele ofiar, i dzisiaj wyraziliśmy naszą wspólnotę z rodzinami tych ofiar. Wyraziliśmy kondolencje zarówno dla ofiar ostatnich ataków w Stanach Zjednoczonych, jak i wszystkich, którzy w wyniku działań terrorystycznych zginęli gdziekolwiek na świecie.

Jesteśmy przekonani, że walka z terroryzmem musi mieć charakter zdecydowany, jednoznaczny, musi mieć odpowiednie formy działalności militarnej, musi być związana ze współpracą w takich dziedzinach, jak ochrona granic, ochrona przestrzeni powietrznej, walka z praniem brudnych pieniędzy, kontrola przepływów finansowych, współpraca wywiadów. To wszystko jest zapisane w naszych dokumentach. Ale także podkreślaliśmy w czasie tej konferencji, że trzeba sięgnąć do przyczyn, trzeba sięgnąć do źródeł, które są bardzo różnorakie, które wymagają również wielkiej międzynarodowej solidarności, żeby z tym walczyć. Mówimy o biedzie, mówimy o nietolerancji, mówimy o ksenofobii, o fundamentalizmach politycznych, religijnych, o braku edukacji dla młodzieży, o rosnących podziałach, jakie są między światem najzamożniejszym a tym uboższym. I chcemy, jako Europa Środkowa, również w tym procesie uczestniczyć konstruktywnie, konkretnie i eliminować przyczyny, które stają się łatwym podłożem dla wszelkiego rodzaju ekstremistów, terrorystów, fundamentalistów itd.

Przyjęliśmy dokumenty, chcemy, aby na drodze roboczej nasza konferencja była kontynuowana poprzez współpracę właściwych organów rządowych, organizacji pozarządowych, odpowiednich służb państwowych w naszych krajach. I chcę, kończąc, podziękować wszystkim moim znakomitym kolegom, przyjaciółom, prezydentom, którzy przyjechali tutaj, reprezentantom państw i rządów, które również wysłały swoje delegacje, przedstawicielom organizacji międzynarodowych za ich obecność.

Ta warszawska konferencja zorganizowana w tym właśnie momencie jest ważna. Ważna, bo mówimy o sprawie dla świata być może najważniejszej, czyli walce z terroryzmem, ale dzisiaj z Warszawy również pokazaliśmy, że Europa Środkowa jest jednolita, zintegrowana w tej sprawie i że oczekujemy, iż choćby przez ten głos, to, co dzisiaj zostało wypowiedziane w stolicy Polski, będą przyspieszane, będą rozwijane procesy integracji europejskiej, zarówno jeśli chodzi o Unię Europejską, jak i o NATO. Cieszę się, że w naszej konferencji wzięło udział tak wiele reprezentacji państw, wzięły również udział jako obserwatorzy i Stany Zjednoczone, i Federacja Rosyjska, a także Białoruś. I chcę bardzo podkreślić, iż wypowiedź przedstawiciela Białorusi była tą wypowiedzią, która włącza się w ten nurt myślenia i nurt działania, jaki od początku reprezentujemy w naszych krajach. To może być bardzo dobry i ważny znak dla przyszłości".

Prezydent Leonid Kuczma stwierdził:

"Chcę podziękować mojemu przyjacielowi, prezydentowi Kwaśniewskiemu, za inicjatywę tego spotkania. Dziękuję również wszystkim uczestnikom konferencji. Moim zdaniem główne osiągnięcie konferencji to wzrost świadomości na temat międzynarodowego terroryzmu jako zagrożenia dla całej ludzkości. Bez wątpienia tylko wspólnymi wysiłkami można powstrzymać to zagrożenie, jak również wszelkimi środkami intelektualnymi i organizacyjnymi. Moi koledzy niewątpliwie się zgodzą z wysoką oceną rezultatów tej konferencji i jej znaczenia dla pogłębionej współpracy regionalnej i międzynarodowej. To nie chodzi, żeby się poklepywać po plecach. Na pewno Państwo będziecie nas chwalić w Waszych publikacjach. Mówiąc poważnie, chodzi o los tak naszego życia politycznego, jak i życia codziennego. Musimy określić, czy ludzkość będzie żyła w strachu, czy też nastąpi postęp - czy będziemy ofiarami kolejnych ataków, czy też stopniowo zbudujemy wspólny europejski dom, dzieląc się dziedzictwem kulturowym, rozwijając gospodarkę. Czy będziemy musieli zakładać maski za każdym razem, kiedy otwieramy listy od naszych przyjaciół z całego świata.

Decyzje podjęte przez konferencję mają optymistyczny wymiar. Otrzymali Państwo tekst dokumentów. Niektórzy z Państwa znają je już dobrze. Dlatego odniosę się do głównych punktów. [Deklaracja](#) zawiera deklaracje na najwyższym szczeblu z naszej części Europy, gdzie jednomyślnie i bezwarunkowo potępiamy terroryzm, który nie ma uzasadnień ani politycznych, ani etnicznych. I dlatego uczestnicy wyrazili jednomyślne oczekiwania, które powinny być podjęte. Wszelkie działania, instrumenty na rzecz podniesienia bezpieczeństwa, jednocześnie z poszanowaniem swobód człowieka, swobód jednostki, w szczególności podjęcia działań przeciwko głównym ośrodkom terrorystycznym. Wyrażamy naszą solidarność i poparcie z narodem amerykańskim, który doświadczył tragedii 11 września. Jesteśmy przekonani, że poprzez wspólne działania będziemy w stanie przezwyciężyć terroryzm i ochronić podstawowe wartości.

[Plan Działania - jest to konkretny dokument, który mówi o działaniach, które mają być podjęte i wynikają z naszej deklaracji. Łączą się one z planem działania podjętym w UE do zwalczania terroryzmu. Główne wątki są następujące: chodzi o stworzenie infrastruktury w operacyjnej wymianie informacji, chodzi również o uzgodnienie z wymogami europejskimi metody i techniki postępowania w zakresie przeciwdziałania w sprawie brudnych pieniędzy, nielegalnym handlu towarami, a także ludźmi. Chodzi również o to, by powołać do życia fundusz na rzecz ofiar terroryzmu i opracowanie programu na rzecz badań międzykulturowych.](#)

Zresztą działania przeciwko terroryzmowi to nie tylko prewencja wykonywana przez służby specjalne czy działania gospodarcze. Terroryzm nie zaczyna się od podkładania bomb. Terroryzm rozpoczyna się od braku szacunku dla innych religii, od poczucia wyższości. Wielokrotnie powtarzano podczas konferencji, iż po 11 września zaczęła tykać nowy zegar. Czas zdać sobie sprawę z ryzyka, które dzisiaj występuje ze względu na nowe radykalne koncepcje. Jest to właściwy czas, aby rozwinąć pełną współpracę międzyrządową, ale także między organizacjami pozarządowymi. Jeśli wspólne działania są przyjęte, wówczas terroryści rozumieją w pełni, że żaden z krajów nie będzie godził się na działania terrorystów związanych z uprowadzaniem samolotów czy też

innymi.

Najlepszym podejściem do zwalczania tego globalnego zjawiska jest współpraca i myślę, że jest to pierwszorzędne zadanie, którego musimy się podjąć. Stany Zjednoczone działania te już podjęły. Sądzymy, że działania terrorystyczne wykraczają poza wszelkie przyjęte normy cywilizacyjne, które nie mogą się rozprzestrzeniać na ziemi. Dlatego właśnie akty te muszą być zwyciężone. Określiliśmy również główne wytyczne współpracy, określając cele i zadania, które mają być realizowane. Kolejne nasze spotkanie będzie miało miejsce za rok i mam nadzieję, że wówczas będą mogli Państwa poinformować o naszych osiągnięciach w realizacji tego celu".

Tego samego dnia w Belwederze prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski odbył rozmowy dwustronne z uczestnikami Warszawskiej Konferencji w sprawie Zwalczania Terroryzmu. Prezydent RP spotkał się z prezydentem Estonii Arnoldem Rüütelem, prezydentem Macedonii Borisem Trajkovskim, prezydentem Mołdowy Władimirem Woroninem i prezydentem Rumunii Ionem Iliescu.



Warszawska Konferencja w sprawie Zwalczania Terroryzmu, Pałac Prezydencki, 6 listopada 2001 roku



Warszawska Konferencja w sprawie Zwalczania Terroryzmu, Pałac Prezydencki, 6 listopada 2001 roku

[Tweetnij](#)